



ECHO LIPSKA



11-12/2003

ROK XI

NR 109 listopad-grudzień 2003



Drodzy Czytelnicy!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, w tym szczególnym czasie radości i spokoju, składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, szczęścia, życiowego optymizmu, miłości oraz zawodowej i osobistej pomyślności.

Niech te najpiękniejsze w roku Świeta, upłynął Wam w ciepłej rodzinnej atmosferze, w gronie rodziny i przyjaciół. Niech będą pogodne, refleksyjne i szczęśliwe, a Nowy Rok 2004 przywitajcie na szampańskiej zabawie. Niech spełni ON wszystkie Wasze pragnienia, marzenia, zamysły i oczekiwania.

Burmistrz Lipska
Andrzej Lićwinko
oraz

Przewodniczący Rady Miejskiej
Antoni Kościuch



Staropolskim obyczajem, kiedy w Wigilię gwiazda wstaje,
Nowy Rok zaś cyfrę zmienia, wszyscy wszystkim ślą życzenia.

Przy tej pięknej sposobności życzymy Naszym Czytelnikom radości,
aby wszystkim się darzyło, z roku na rok lepiej było.

Redakcja „Echa Lipska”



Wizyta Arcypasterza

W listopadzie, bieżącego roku, w Dekanacie p. w. Błogosławionych Marianny Biernackiej i Julii Rapiej w Lipsku - miała miejsce wizytacja, przeprowadzona przez Ks. Biskupa Jerzego Mazura - Ordynariusza Elckiego.



Jego Ekszelencja, wraz z Dziekanem Ks. kan. Jerzym Lubakiem, odwiedzili Parafie: w Jaminach, Mikaszówce, Sztabinie, Krasnymborze i w Rygałównie. Wizytacja Parafii p. w. Matki Boskiej Anielskiej w Lipsku odbyła się w dniach 16-17 listopada (niedziela i poniedziałek).

Wizyta rozpoczęła się uroczystym Ingresem Arcypasterza w niedzielę o godz. 8⁰⁰. Majestatycznie, przy dźwiękach orkiestry, drogiego nam Gościa przeprowadzono z plebanii do kościoła parafialnego. W świątyni Jego Ekszelencję, bardzo dostojnie, przywitał Ks. Dziekan oraz następujące grupy: przedszkolacy, ministranci, schola parafialna, Zespół Regionalny „Lipsk”. Liturgia Mszy św. została ubogacona pięknym śpiewem chóru kościelnego, scholi parafialnej, zespołu „Lipsk” oraz imponującą grą orkiestry strażackiej.

W czasie następnych Mszy św. Ks. Biskupa serdecznie powitali: Burmistrz Lipska i Dyrektorzy szkół (10⁰⁰), Rada Duszpasterska i Zelatorki Kół Żywego Różańca (12⁰⁰), młodzież oczekująca na Sakrament Bierzmowania i jej Rodzice (16⁰⁰). Tego samego dnia, Ks. Biskup spotkał się jeszcze z Dyrektorami szkół, członkami Rady Parafialnej, a w czasie Mszy św. o godz. 16⁰⁰ - udzielił Sakramentu Bierzmowania dla 249. osób.

Następny dzień wizyty Biskupa Ordynariusza w naszej parafii (17 XI) był również bardzo wypełniony. O godz. 8⁰⁰ - celebra Mszy św. i obszerna, bardzo pouczająca, homilia. Po zakończeniu Eucharystii Ks. Biskup, w ciepłych słowach, wyraził podziękowanie Ks. Dziekanowi, Ks. Jackowi oraz innym Księżom, pracującym poprzednio w naszej parafii, za duży wkład pracy nad rozwojem duchowym powierzonych im Ludu Bożego, zaangażowanie w pasterskie dzieło katechizacji, za troskę o Dom Boży. Słowa pochwały usłyszeli również parafianie za właściwy stosunek do wiary i bieżących spraw Kościoła, za modlitewne i materialne wsparcie Wyższego Seminarium Duchownego w Elku.

Bardzo miłe były spotkania Czcigodnego Gościa z młodzieżą i nauczycielami w Szkole Podstawowej i Gimnazjum oraz w Urzędzie Miasta i Gminy - z Burmistrzem, Przewodniczącym Rady Miasta i innymi pracownikami Urzędu Miasta i Gminy.

Później Ks. Biskup odwiedził cmentarz, modlił się na grobie śp. Ks. kan. Tadeusza Zajączkowskiego, nawiedził kaplicę w Jasionowie.

Na zakończenie wizyty Jego Ekszelencji, na plebanii, odbył się uroczysty obiad - z udziałem rodzin, z których wywodzą się osoby konsekrowane. Na tym spotkaniu była również córka Marianny, Anna Biernacka.

Obecność Ks. Biskupa w naszej parafii przeżyliśmy bardzo głęboko i z Ewangeliczną radością.

Postscriptum

Niniejszy artykuł stanowi wyłącznie krótką relację z przebiegu wizytacji Ks. Biskupa - Ordynariusza Elckiego. Natomiast szczegółowe omówienie działalności Parafii w latach 1998-2003 przedstawimy w następnych numerach „Echa Lipska”, w odcinkach.

Materiał został przygotowany z wykorzystaniem: pisma parafialnego „Bazylianka”, biuletynu informacyjnego Studia „Juvenes Christi”, wywiadów z zainteresowanymi ludźmi oraz na podstawie autopsji.

Komplety pisma „Bazylianka” i biuletynu „Juvenes Christi” są dostępne w Miejsko - Gminnej Bibliotece Publicznej w Lipsku.

Leonarda Żabicka

Biskup Jerzy Mazur

Urodził się w Hawłowicach, 6 sierpnia 1953 r. Po



maturze wstąpił do Seminarium Duchownego Zgromadzenia Słowa Bożego (werbistów) w Pieniężnie, które ukończył przyjmując święcenia kapłańskie 22 kwietnia 1979 r. Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie.

W latach 1983-1986 pracował w Ghanie (Afryka). W 1992 r. podjął pracę w Baranowiczach

na Białorusi. Jako proboszcz tej parafii tworzył ją od podstaw, rozpoczął i zakończył budowę kościoła.

W zgromadzeniu SVD pełnił funkcję superiora Dystryktu od 1992 r., a od 1997 został superiorem regionalnym Regii Ural, obejmującej terytorium Białorusi, Rosji i Ukrainy.

Dnia 23 marca 1998 r. Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym dla administratury apostolskiej Azjatyckiej Części Rosji (Syberii). Sakrę przyjął 31 maja tegoż roku. Gdy 18 maja 1999 r. Ojciec Święty utworzył oddzielną administraturę apostolską Syberii Wschodniej z siedzibą w Irkucku, bp Mazur został pierwszym jej Administratorem Apostolskim. Dnia 1 lutego 2002 r. wraz z podniesieniem dotychczasowych czterech administratur apostolskich na terenie Federacji Rosyjskiej do rangi diecezji i utworzeniem m.in. Diecezji św. Józefa w Irkucku bp Mazur został pierwszym biskupem diecezjalnym nowej jednostki terytorialnej.

Na wszystkich tych urządach biskup działał bardzo aktywnie i dyplomatycznie, starał się zawsze znaleźć wspólny język z miejscowymi władzami państwowymi i kościelnymi, zwłaszcza Kościoła prawosławnego. Między innymi głównie dzięki jego staraniom i zaangażowaniu udało się w Roku Jubileuszowym 2000 konsekrować w Irkucku katedrę katolicką. 19 kwietnia 2002 r., wracając do Irkucka, został zatrzymany na lotnisku w Moskwie i wysłany przymusowo samolotem tego samego dnia z powrotem do Polski. Od tego czasu przebywał w Polsce, w podwarszawskich Michałowicach w domu werbistów, skąd kierował Diecezją św. Józefa w Irkucku do 17 kwietnia 2003 r. W tym dniu Ojciec Święty mianował go Biskupem Elckim.



„Wspólne tradycje - nowa przyszłość”

Biebrzańskie Konfrontacje

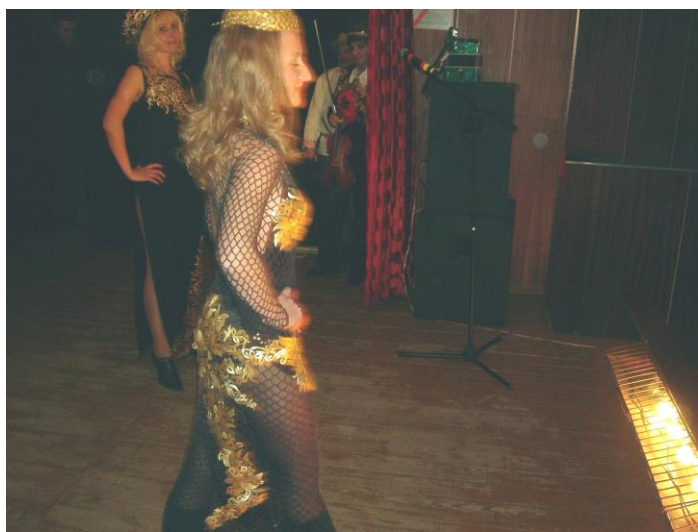
Projekt sfinansowany ze środków Unii europejskiej
Patronat Euroregion Niemen



W tegorocznej edycji projektów przyjętych do realizacji przez Związek Transgraniczny Euroregion Niemen znalazł się projekt pt. „**Wspólne tradycje - nowa przyszłość**” zaproponowany przez MGOK w Lipsku. Na projekt ten składają się 3 imprezy, które będą realizowane w ciągu pół roku. Pierwszą z nich pod tytułem Biebrzańskie Konfrontacje mamy już za sobą. Impreza odbyła się w dniach 25-26 października br. W swoim założeniu ma ona służyć nawiązaniu kontaktów pomiędzy mieszkańcami gminy Lipsk, a mieszkańcami terenów przygranicznych obwodu grodzieńskiego na Białorusi.

Goście z Białorusi przybyli do nas w sobotnie południe 25 października. Byli wśród nich przedstawiciele Wydziału Kultury Urzędu Rejonowego w Grodnie, Związku Polaków na Białorusi, członkowie trzech zespołów artystycznych, sportowcy, dzieci i młodzież. Po krótkim powitaniu przez dyr. MGOK-u Wiesława Bochonko, goście zostali rozdzieleni na grupy i odprowadzeni do miejsc zakwaterowania. Po obiedzie w naszej restauracji, w której goście byli zaprowiantowani, o godz. 15³⁰ rozpoczęło się oficjalne spotkanie przedstawicieli lipskiego samorządu i mieszkańców Lipska z gośćmi zza granicy. Uczestniczyli w nim – Burmistrz Lipska – Andrzej Lićwinko, przedstawiciel Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego – pełnomocnik Wojewody ds. mniejszości narodowych – Marek Liberadzki, kierownik Wydziału Kultury Rejonu Grodzieńskiego w Grodnie – Walentyna Czerewacz, Irena Gołubiewa ze Zjednoczenia Społecznego „Związek Polaków na Białorusi” z Grodna. Po powitaniach i wymianie upominków W. Bochonko przedstawił główne założenia projektu o współpracy przygranicznej a także o sposobie jego realizacji w następnych miesiącach. Po wypowiedziach pozostałych gości zproszonych na spotkanie, nastąpiły występy zespołów z Białorusi. Jako pierwszy wystąpił zespół „Świetlica” z Łuckowalan, którego kierownikiem jest Nadieżda Kotowa. Po nich na scenę wszedł polski zespół „Krynicy” z Zarecza prowadzony przez Ludmiłę Pankrat. Dziewczęta wykonały wiązankę polskich pieśni patriotycznych i ludowych a następnie pięknie zaśpiewały współczesne piosenki polskie. Kolejnym zespołem był występujący już na deskach lipskiej sceny w maju br., chór mieszański z Putryszek. Chór prowadzony jest przez Stanisławę Zwolińską z Grodna a jej członkami są zarówno Polacy jak i Białorusini. Po raz drugi mieliśmy okazję obejrzeć występ tego zespołu i tak jak poprzednio zachwycił





nas on swoim świetnym przygotowaniem, ciekawym repertuarem i różnorodnością składów osobowych w trakcie wykonywania utworów. W trakcie występu chóru, na scenie zaprezentował się Teatr Mody z Rejonowego Domu Rzemiosł w Grodnie. Kolekcja ubiorów zaprojektowanych i wykonanych przez Lucynę Czekanową podbiła serca lipszczaków, szczególnie zaś męskiej części naszej społeczności. Kolekcja wykonana była z lnu i słomy. Na pięknie wystylizowane kreacje naklejone były ornamenty wykonane z prasowanej słomy.

Całość uzupełniona była wymyślnymi nakryciami głowy. Twórczyni kolekcji, twierdziła, że pokazywała swoje wyroby w wielu krajach i spotykały się ona z zainteresowaniem i zachwytem oglądających.

Dobór materiału, z którego wykonana jest kolekcja ma promować wyroby rękodzieła białoruskiego, którego nieodłącznym atrybutem jest len i ludowe wyroby ze słomy.

Na zakończenie tej artystycznej prezentacji wystąpił zespół gospodarzy, czyli Zespół Regionalny „Lipsk”. Po kolacji wszyscy uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na spotkanie integracyjne w trakcie, którego można było bliżej zapoznać się z pracą poszczególnych zespołów, nawiązać znajomości i wymienić się doświadczeniem.

Kolejny dzień Biebrzańskich Konfrontacji rozpoczął się występem scholi działającej przy parafii Ofiarowania Najświętszej Marii Panny w Różanymstoku prowadzonej przez siostrę salezjanek Marię Makowian i Marcina Janczylika ucznia II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Biał. Schola przedstawiła montaż słowno-muzyczny pt. „Z Jezusem do domu Ojca” przygotowany z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. Występ dzieci i młodzieży z Różanogostoku spotkał się z serdecznym przyjęciem ze strony lipskiej publiczności i gości z Białorusi, ponieważ przygotowany był niezwykle starannie i przebiegał bardzo sprawnie. Czuło się w nim radość z wykonywanej pracy artystycznej i przebywania ze sobą, widzom również udzielił się entuzjazm młodych wykonawców. Mamy nadzieję, że jeszcze nieraz będziemy u nas gościć tę sympatyczną grupę młodzieży. Po nich zaprezentowały się śpiewające dzieci z Lipska prowadzone przez Barbarę Filipczuk, których występ był końcowym momentem Biebrzańskich Konfrontacji.

Tego dnia goście z Białorusi mieli okazję do spotkań z członkami rodzin, którzy mieszkają na terenie gminy Lipsk. Przy pożegnaniu wszyscy byli bardzo wdzięczni za zaproszenie i przyjęcie w Lipsku, wyrażali również nadzieję na dalszą równie serdeczną i owocną współpracę. Nie były to tylko gołosłowne zapewnienia, już teraz Zespół Regionalny „Lipsk” otrzymał zaproszenie na wizytę po stronie białoruskiej w marcu przyszłego roku. My ze swej strony zaprosiliśmy dzieci i młodzież z rejonu grodzieńskiego do udziału w przeglądzie kołędniczym organizowanym przez MGOK 10 stycznia 2004 r. a także do uczestniczenia grup białoruskich w imprezie „Kultura Dwóch Narodów”, która odbędzie się maju i która zakończy realizację ww. projektu.



Głównym sponsorem imprezy „Biebrzańskie Konfrontacje” był Budomost z Białegostoku.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Lipska niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku wywieszone zostały do publicznego wglądu wykazy nieruchomości, stanowiące własność Gminy Lipsk, przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu, wg. wyszczególnienia : 7 działek budowlanych / zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i szeregowa / przy ul. Pustej w Lipsku, 2 działki rolne, położone w obrębie wsi Dulkowszczyzna.

„Płonie ognisko...”

Szkoła Podstawowa w Lipsku znów tętni życiem. Rozpoczął się nowy rok szkolny.

W pierwszym miesiącu nauki wychowawcy organizowali swoim uczniom wyjazd do lasu na ogniska. Niektórzy wybierali miejsce na punkcie widokowym, inni z kolei przy stadionie.



Pieczenie kielbasek. - Nie możemy się już doczekać.

Przy ognisku dzieci śpiewały, bawiły się i przede wszystkim piekły kielbaski i ziemniaki. Klasy trzecie w naturalnym środowisku poznały trójwarstwową budowę lasu.

W zorganizowaniu wyjazdów pomagali nauczycielom rodzice. Dowozili drzewo, strugali patyki na kielbaski, brali udział w zabawach. Pomoc rodziców była potrzebna i dziękujemy im za nią.

Najlepszym dowodem na to, że „ogniska” się udały, była radość dzieci.

Młodzież zostawiała po sobie doskonały porządek. Brawo!

B.K.

„Jestem pierwszakiem, nie maluch...”

Na długo zostanie w pamięci dzieci najmłodszych ze S.P. w Lipsku, w Krasnem i Kuriance dzień 7 października. Tego dnia dzieci złożyły ślubowanie na sztandar szkoły i zostały pasowane na uczniów.

Świadcami tego wydarzenia byli rodzice, nauczyciele i starsi koledzy i koleżanki. Jak co roku, był to moment bardzo wzruszający. Wychowawczynie p. Krysia Danilczyk, Ewa Sapieszko, Dorota Zienkiewicz i Alicja Danilczyk doskonale przygotowały dzieci. Uczniowie pięknie recytowali wiersze, śpiewali piosenki. Na zakończenie części artystycznej wystosowali prośbę do rodziców, którą z pamięci wygłosił Radek Bochenek – uczeń kl. Ib: „(...) Gdy przychodzę ze szkoły proszę: zapytajcie mnie, co było w szkole, zajrzyjcie do mojego tornistra. Pochwalcie mnie za to, za co trzeba chwalić. Jeśli zapomnę przypomnijcie mi o odrobieniu pracy

domowej. Jeżeli możecie, usiądźcie razem ze mną, by w razie potrzeby mi pomóc. Nigdy na mnie nie krzyczcie, bo ja wtedy zupełnie przestaję myśleć. (...)” Ten głęboki w swej treści apel każdy pierwszoklasista wręczył rodzicom.



Już nadeszła ta chwila. Jestem uczniem klasy pierwszej

W trakcie uroczystości zostali przedstawieni nowi działacze Małego Samorządu. Przewodniczący Maksymilian Hołownia – IIIc, Kinga Radziwonowicz – Iii zastępca, Julia Szymczyk – IIIc kronikarz i Martyna Mucha – IIIa sekretarz.

Członkowie ubiegłorocznego Małego Samorządu otrzymali za aktywną pracę książki. Wręczyła je p. dyr. Wanda Boguszewska.

Atrakcją uroczystości był występ dzieci z kółka tanecznego. Wystąpiły w dwóch grupach: młodszej i starszej. To nie był ich pierwszy pokaz. Dzieci pod kierunkiem p. Ewy Przekop z Suwałk dużo już się nauczyły. Pani Ewa zachęcała gorąco rodziców, by umożliwiły swoim pociechom uczęszczanie na zajęcia taneczne, bo jak widać warto.

Uroczystość pasowania zakończyła się w miłej atmosferze.

B.K.

Dzień Edukacji Narodowej

Święto to potocznie nazywane Dniem Nauczyciela przypada 14 października. Jest to dzień wolny od zajęć lekcyjnych, dlatego też w Szkole Podstawowej w Lipsku obchodzony był 13 października.

Na uroczysty apel, jak co roku, zostali zaproszeni nauczyciele – emeryci. Zawsze cieszymy się z ich przybycia.

W imieniu całej braci uczniowskiej wystąpiła IVc. Pod kierunkiem p. Krysi Bochenek przygotowali ciekawą, pełną humoru część artystyczną. W krótkich, wesołych skeczach przedstawili pracę nauczycieli różnych specjalności, złożyli życzenia wszystkim pracownikom szkoły.

DEN zbiega się ze Świętem Patrona Szkoły – Anastazji Milewskiej, która była nauczycielką. Uczennice klasy szóstej przypomniały najważniejsze fakty z jej życia. Pracowała w trudnych czasach, kiedy nasz kraj

zalała niemiecka fala zniszczenia. Nauczanie młodzieży wymagało od niej wiedzy, odwagi i sprytu. Organizowała tajne lekcje. Radziła sobie doskonale. Był dzielną kobietą i wspaniałym pedagogiem. Minutą ciszy uczciliśmy jej pamięć.

Na zakończenie uroczystości posypały się życzenia od Samorządu Uczniowskiego Uczniowskiego Małego Samorządu (opiekunki p. A. Kobeldzis i p. E. Parfieńczyk) i Szkolnego Koła Ligii Ochrony Przyrody (opiekunka p. U. Matuszewska). Przewodniczący Samorządu Gminy Lipsk p. Antoni Kościuch wręczył na ręce p. dyr. Wandy Boguszewskiej okazały bukiet czerwonych róż.

Obchody DEN przebiegały w atmosferze radości i wzruszeń.

B. Krzywicka

Z życia szkoły...

16 października przyłączyliśmy się do obchodów Dnia Papieskiego, który świętowano w całej Polsce. Przygotowywaliśmy się szczególnie, aby godnie uczcić 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II. Panie katechetki przeprowadziły konkurs plastyczny, w którym wzięli udział wszyscy uczniowie szkoły podstawowej. Prace zdobiły wnętrze naszej świątyni. Inni nauczyciele również wykazali się inwencją twórczą przygotowując lekcje, związane tematycznie z sylwetką wielkiego Polaka. Warto w tym miejscu nadmienić, iż była to świetna okazja, aby podjąć działania wychowawcze, wskazując młodzieży pozytywne wzory i autorytety. Jest to jedno z głównych zadań Szkolnego Programu Wychowawczego.

11 listopada wzięliśmy również udział w uroczystości z okazji Święta Niepodległości. Patriotyzmu, historii, poszanowania dla tradycji należy uczyć od dziecka, dlatego też uczniowie klas 4-6 wraz z wychowawcami zgromadzili się w pobliżu budynku szkoły, przy kopcu, aby świętować i uczcić Rocznicę Odzyskania Niepodległości. O tradycji, randze tego święta wcześniej można było się dowiedzieć w czasie lekcji historii, jęz. polskiego, czy też godzin wychowawczych.

Już tydzień później, 17 listopada, mogliśmy powitać niezwykle gościa. Na zaproszenie dyrektorów obu szkół przybył biskup Jerzy Mazur. W spotkaniu wzięli udział uczniowie i pracownicy szkoły podstawowej i gimnazjum. Przygotowanie uroczystości, a zwłaszcza piękna dekoracja sali gimnastycznej to efekt współpracy Samorządów Uczniowskich. Biskupa przywitaliśmy piosenką, w tej dziedzinie prym wiodła Schola. Wysłuchaliśmy również słów pasterza, który w bardzo prosty, ale jakże piękny sposób mówił o wzajemnej miłości, uśmiechu-codziennym podarunku dla innego człowieka.

Uśmiech, dobre słowo, co roku rozjaśnia smutne, jesienne dni. Dzieje się tak za sprawą Samorządu Uczniowskiego, który organizuje Dzień Życzliwości. Najpierw uczniowie własnoręcznie wykonują karty, potem odbywa się kiermasz pocztówek. Szkolna poczta dostarcza wszystkie „życzliwe słowa” adresatom. Dochód ze sprzedaży kartek przeznaczony jest na cele charytatywne.

Andrzejki to czas wróżb i zabaw. Tradycyjnie bawiliśmy się w klasach. Uczniowie klas młodszych hasali od rana, natomiast po południu pałeczkę przejęli starsi. Dyskotece towarzyszyły konkursy, tradycyjne lanie wosku i inne coraz bardziej wyszukane wróżby. Rodzice, a zwłaszcza mamy, mogli się wykazać, przygotowując słodkości dla swoich pociech.

Chcielibyśmy się pochwalić, że w naszej szkole rozpoczął działalność Klub Europejski. Zrzeszeni zdobywają i poszerzają swoją wiedzę na temat państw oraz mieszkańców krajów członkowskich unii. Zrodził się nawet pomysł nawiązania kontaktu ze szkołą zza granicy. Opiekunką klubu jest pani Beata Tomaszewska.

B. H. Mucha

Wieści z gimnazjum

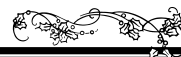
Uczniowie naszej szkoły mają wiele możliwości, aby zaprezentować rozmaite talenty. Jedną z takich okazji były tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej. Już dawno znudziły się wszystkim montaż słowno-muzyczne, więc trwało intensywne poszukiwanie nowej formuły tego święta. Uczniowie Samorządu Uczniowskiego z opiekunką p. Ewą Renkowską wpadli na oryginalny pomysł: wystawa karykatur wszystkich pedagogów naszej szkoły. Trzeba było zobaczyć jak nauczyciele poszukują swojego portretu na wystawie zorganizowanej na szkolnym korytarzu. Wizerunki były wyraziste i świadczące o wielkim poczuciu humoru, spostrzegawczości i malarskich talentach naszych wychowanków. Ale to nie wszystko! Na apelu mogliśmy podziwiać pokaz mody nauczycielskiej oraz obejrzyć scenki rodzajowe z życia szkoły przygotowane przez uczniów kółka teatralnego prowadzonego przez p. Krystynę Żabicką. To tylko niektóre z atrakcji przygotowanych nauczycielom z okazji ich święta.

Znacznie poważniejsze uroczystości obchodziliśmy 28 października br. – ślubowanie uczniów klas pierwszych gimnazjum. Przejęci i poważni pierwszoklasiści ślubowali, że będą się uczyć stosownie do swoich zdolności, aby w przyszłości być godnymi obywatelami naszego kraju.

Kolejną znaczącą imprezą w naszej szkole była akademii z okazji Święta Niepodległości, którą następnie zaprezentowano w sali kinowej w dn. 11.11.2003 r. Poważny, uroczysty ton święta został podkreślony pięknymi strojami, oryginalną charakterystyką postaci oraz pieśniami w wykonaniu chóru szkolnego. Główną myślą montażu było ukazanie znaczenia słowa „patriotyzm” oraz jego zmienności w dziejach naszego narodu. Ważnym dla społeczności szkolnej wydarzeniem było bierzmowanie uczniów gimnazjum. Miało ono miejsce w niedzielę 16.11.br. o godz. 16. młodzież pod kierunkiem p. Agaty Karczewskiej starannie przygotowywała się do przyjęcia sakramentu z rąk Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Jerzego Mazura. Niemałym przeżyciem była też wizyta Księdza Biskupa w szkole w poniedziałek 17 listopada. Zgromadzeni w Sali gimnastycznej uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum oczekiwali w napięciu przybycia niecodziennego gościa. Mądre słowa, wspólnie śpiewanie pieśni religijnych i niezwykła atmosfera spotkania sprawiły, że choć wizyta była krótka, to na długo zapamiętają ją zarówno uczniowie, jak i nauczyciele obu szkół.

Koniec listopada to tradycyjnie już czas zabaw i wróżb andrzejkowych. W naszej szkole dyskoteka andrzejkowa odbyła się 20 listopada. I chociaż nasza młodzież jest raczej sceptyczna wobec wróżb, to humory dopisywały i zabawa udała się wyśmienicie.

E. Bienasz



BIULETYN

TPL

LIPSK
N/BIEBRZA



ROK WYD. XXII

NR. 340

listopad – grudzień 2003

*„Niech te święta i wieczór Wigilii
upłyną Wam w spokoju i radości,
przy serdecznych życzeniach,
zapachu gałązki świerkowej
i starych kolędach polskich”
wszystkim członkom
i mieszkańcom Lipska*



życzy:

Zarząd TPL

*Dnia 11 listopada odbyło się Zebranie
sprawozdawczo - Wyborcze Towarzystwa Przyjaciół
Lipska, na którym zostały wybrane nowe władze.
Oto one:*

Zarząd TPL

1. Lech Łępicki - prezes
2. Antoni Kościuch - wiceprezes
3. Wiesław Bochońko - wiceprezes
4. Romualda Prolejko - sekretarz
5. Tadeusz Kasjanowicz - skarbnik
6. Elżbieta Bienasz - członek
7. Stanisław Chmielewski - członek
8. Marian Chomiczewski - członek
9. Anna Czarnecka - Orpik - członek
10. Marcin Lićwinko - członek
11. Jolanta Łępicka - członek
12. Wioletta Orpik - członek
13. Agnieszka Rokita - członek
14. Mariusz Rokita - członek
15. Jan Sewastjanowicz - członek

Prezydium

Komisja Rewizyjna

1. Irena Zarzecka - przewodnicząca
2. Halina Baranowska - członek
3. Krystyna Cieśluk - członek

Sąd Koleżeński

1. Urszula Bobrowska - przewodnicząca
2. Teresa Kudaj - członek
3. Roman Sztukowski - członek

Protokół

**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej oceniającej
działalność Zarządu TPL od 23 maja 2001 r do
dnia 14 października 2003 r.**

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Komisji:

1. Irena Zarzecka - przewodnicząca
2. Janina Pietrewicz - członek
3. Maria Hećman - członek

Towarzystwo Przyjaciół Lipska liczy 1005 członków rzeczywistych. Po sprawdzeniu książki kasowej z wyciągami bankowymi stwierdzono stan konta bankowego na dzień 14 października 2003 r. - 1.919 zł 19 gr. Stan kasy po ostatniej kontroli wynosił - 4.510 zł 03 gr.

Na przychody tego konta składają się:

- ♦ dotacje Urzędu Miejskiego na nagrody konkursowe 2.000 zł
- ♦ składki członkowskie - 1.205 zł
- ♦ darowizny - 200 zł
- ♦ renowacja pomnika „Zginęli za Polskę” - 335 zł
- ♦ likwidacja r-ku Społ. Komitetu Budowy Ratusza - 482 zł 43 gr
- ♦ kapitalizacja odsetek - 171 zł 34 gr
- ♦ dotacja Urzędu Marszałkowskiego na wydanie śpiewnika „Pieśni znad Biebrzy” - 2.000 zł
- ♦ dotacja Stowarzyszenia Grodnian im. E. Orzeszkowej w W-wie - 1000 zł
- ♦ dotacja Starostwa Powiatowego na wydanie dalszej części „Monografii Lipska” - 700 zł

Łączne przychody wraz z bilansem otwarcia wynoszą - 9.419 zł 20 gr.

Na wydatki tego konta składają się:

- Wydatki związane z Dniami Lipska i obchodami 30 - lecia TPL - 813 zł 99 gr.
- Renowacja pomnika „Zginęli za Polskę” - 5.000 zł.
- Wyjazd członków Zespołu „Lipsk” na Białoruś - 1.000 zł.
- Wydatki na nagrody konkursowe - 508 zł 64 gr.
- Wiązanki okolicznościowe i pogrzebowe - 965 zł.
- Wydatki związane z wydaniem śpiewnika „Pieśni znad Biebrzy” - 2.000 zł 30 gr.
- Znaczk i opłaty pocztowe - 218 zł.
- Prowizje bankowe - 64 zł 09 gr.

Ogółem rozchody wynoszą - 10.684 zł 61 gr.

Stan kasy i salda bankowego na dzień 14 października 2003 r. wynosi - 1.919 zł 19 gr.
 Stan książeczki terminowej wynosi - 880 zł 77 gr.
 Ogółem stan kasy na dzień 14 października 2003 r. wynosi - 2.799 zł 96 gr.

W okresie sprawozdawczym posiedzenia Zarządu i Prezydium Zarządu TPL odbywały się zgodnie z przyjętym planem pracy. Zarząd w tym czasie odbył 24 posiedzeń. Posiedzenia mają odzwierciedlenia w protokołach.
 Po skontrolowaniu działalności finansowej i statutowej Komisja Rewizyjna stwierdza, że działalność Zarządu była zgodna ze Statutem i udziela absolutorium obecnemu Zarządowi.

Podpisy komisji:

1. Irena Zarzecka
2. Janina Pietrewicz
3. Maria Hećman

Lipsk dn. 14 października 2003 r.



Występ w Warszawie

6 listopada br. Zespół Regionalny „Lipsk” wystąpił w warszawskim Teatrze Małym. Był to już nasz drugi występ na deskach tego teatru. Tym razem okazją do prezentacji były obchody 10-lecia Targów Książki Akademickiej "Atena" organizowanych przez Wydawnictwo Naukowo –Techniczne w Warszawie. Występ nasz zaproponowała p. Aniela Topulos, która jest dyrektorem tegoż wydawnictwa i jednocześnie jest naszą krajanką, bo pochodzi ze Skieblewa. Pani dr Topulos jako członek Warszawskiego Koła TPL miała okazję niejednokrotnie oglądać popisy naszego zespołu, i to zarówno w Lipsku jak i w Warszawie, dlatego też było nam niezmiernie miło, że zaszczyciła nasz zespół swoim zaproszeniem. Tegoroczna prezentacja zatytułowana była „Wesele pogranicza w pieśni i obrzędzie” i składała się z dwóch części. W pierwszej części zespół zaprezentował widowisko obrzędowe „Wieczór panieński”, w II części wykonaliśmy pieśni ludowe śpiewane w trakcie „wyprawin”. Po prezentacji zespół zaprosił wszystkich zebranych na „poczęstunek weselny” czyli degustację potraw regionalnych. Na stołach pojawiły się swojskie wędliny i chleb, korowaje i sękacze, regionalne napoje. Po szybkości znikających ze stołu potraw i zadowolonych minach uczestników biesiady można było wywnioskować, że swojskie jadło odpowiada gustom zebranych gości.

Wyrażane pochlebne opinie i składane podziękowania świadczyły również o tym, że występ naszego zespołu podobał się i nie był nużący, a to dla nas największa satysfakcja.

(tara)

11 Listopad

Tegoroczne Święto Niepodległości odbyło się pod Kopcem Wolności w asyście pocztów sztandarowych i zebranych mieszkańców. Wiązanki złożyli: lipski samorząd, Straż Graniczna, Szkoła Podstawowa, Gimnazjum, Spółdzielnia Mieszkaniowa, ZOZ, TPL. W trakcie uroczystości głos zabrał Burmistrz Lipska, a oprawę muzyczną tej części przygotowała lipska orkiestra OSP.



Kolejnym punktem święta było spotkanie mieszkańców w kinie „Batory”, gdzie uczniowie lipskiego Gimnazjum zaprezentowali okolicznościowy montaż słowno-muzyczny, przygotowany przez Panie: Elżbietę Bienasz, Urszulę Bobrowską, Marię Bieciuk. Wiązankę tańców przygotowała Pani Halina Baronowska. Wieczorem odbyła się dyskoteka dla młodzieży.

red.

W dniu 22 listopada 2003 r. pożegnaliśmy naszą koleżankę **Bronisławę Arciszewską** - sekretarza Białostockiego Koła TPL.
 Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek życzliwy, przyjaciel o wielkim sercu, lubiana w środowisku zawodowym i oddana pracy społecznej.

Spoczywaj w pokoju!

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejko, Cezary Gładczuk,
 Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23.

G.P.II-441/351/82



UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ Z DNIA 21 LISTOPADA 2003 R.

UCHWAŁA NR VIII/71/03

w sprawie skargi na burmistrza lipska.

Rada Miejska w Lipsku uchwala, co następuje:

§ 1. Po zapoznaniu się ze skargą Pana Stanisława Czokało zam. Sejny ul. Konarskiego 13 A/24 oraz zgromadzonymi w tej sprawie materiałami i wnioskiem komisji rewizyjnej Rada Miejska w Lipsku nie stwierdziła przekroczenia kompetencji i rażącego naruszenia przepisów.

Z uwagi na fakt, że działka Nr 817/3 i inne nie były jeszcze faktycznie wydzielone geodezyjnie, wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w trybie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym nie było możliwe. W związku z powyższym Burmistrz udzielił pismem informację nie rodzącą skutków prawnych, jednak właściwą formą byłoby umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowe.

UCHWAŁA NR VIII/ 70/03

w sprawie zmiany uchwały o zaciągnięciu pożyczki z narodowego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Rada miejska w lipsku uchwala, co następuje:

§ 1. W uchwale Nr VI/61/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 28 sierpnia 2003 w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wprowadza się następujące zmiany:

§ 2. 1) § 1 otrzymuje brzmienie: „Postanawia się w 2003r. zaciągnąć pożyczkę długoterminową w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 234.500 zł na sfinansowanie modernizacji systemu ciepłowniczego (Szkoła Podstawowa w Lipsku)”.

UCHWAŁA NR VIII/72/03

w sprawie finansowania zadań remontowych w szkole podstawowej w lipsku realizowanych w ramach programu aktywizacji obszarów wiejskich.

Rada miejska w lipsku uchwala, co następuje:

§ 1. Rada Miejska w Lipsku postanawia przystąpić w 2004 r. do realizacji projektu w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich – podkomponentu B2 Edukacja – remont budynku Szkoły Podstawowej w Lipsku.

§ 2. Źródłami finansowania projektu będą:

- budżet gminy – 40 tys. zł,
- środki z PAOW – 30 tys. zł.

UCHWAŁA NR VIII/73/03W

sprawie przekazania do zarządzania dla Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury nieruchomości zabudowanej budynkiem Muzeum Regionalnego w Lipsku.

Rada Miejska w Lipsku uchwala, co następuje:

§ 3. W celu realizacji zadań będących przedmiotem działalności Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku przekazuje się do zarządzania nieruchomość zabudowaną położoną w Lipsku przy ulicy Rynek 2.

UCHWAŁA NR VIII/69/03

w sprawie zmian w budżecie gminy na 2003 r.

Rada miejska w lipsku uchwala, co następuje:

§ 4. Zwiększyć dochody o kwotę 109.335 zł zgodnie z załącznikiem Nr 1.

§ 5. Zwiększyć wydatki o kwotę 141.298 zł i zmniejszyć o kwotę 9.000 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 2.

§ 6. Dokonuje się przeniesień wydatków w działach między rozdziałami i paragrafami o kwotę 76.897 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 3.

§ 7. 1. Budżet po zmianach wynosi:

1) dochody 9.461.658 zł ;

2) wydatki 10.339.404 zł .

2. Z dochodów przeznacza się kwotę 62.400 zł na spłaty pożyczki oraz kwotę 63.600 zł na spłatę kredytu.

3. Źródłem pokrycia deficytu w wysokości 1.003.746 zł jest:

1) kredyt długoterminowy na modernizację drogi – 287.283 zł;

2) pożyczka długoterminowa na modernizację systemu ciepłowniczego – 450.000 zł;

3) pożyczka długoterminowa na modernizację systemu ciepłowniczego w Szkole Podstawowej w Lipsku ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 234.500 zł;

4) wolne środki – 31.963 zł .

§ 8. 1 Zmienia się załącznik Nr 4 do Uchwały Nr VI/60/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 28 sierpnia 2003 r. dotyczący limitu wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne, zgodnie z załącznikiem Nr 4

2. Zmienia się załącznik Nr 4 do Uchwały Nr VII/65/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 30 września 2003 r. dotyczący wykazu zadań inwestycyjnych na 2003 r. oraz środków na ich realizację, zgodnie z załącznikiem Nr 5.

§ 9. Zmienia się załącznik Nr 6 do Uchwały Nr VI/60/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 28 sierpnia 2003 r. dotyczący planu przychodów i rozchodów , zgodnie z załącznikiem Nr 6.

§ 10. Zmienia się załącznik Nr 7 do Uchwały Nr VI/60/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 28 sierpnia 2003 r. dotyczący prognozy kwoty długu budżetu, zgodnie z załącznikiem Nr 7.

§ 11. Zmienia się załącznik Nr 8 do Uchwały Nr VI/60/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 2 sierpnia 2003 r.

dotyczący prognozy budżetu gminy i spłaty zobowiązań, zgodnie z załącznikiem Nr 8.

§ 12. Zmienia się załącznik Nr 9 do uchwały Nr III/23/03 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 31 marca 2003 r. dotyczący zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zgodnie z załącznikiem Nr 9.

SPROSTOWANIE

W wydaniu gazety Nr 9-10/2003 zamieszczono przez pomyłkę projekty uchwał z Sesji Rady Miejskiej, które nie były podjęte. Dotyczy zamieszczonych uchwał bez nadanych numerów tj. w sprawie wyposażenia w majątek Zakładu Gospodarki Komunalnej i w sprawie zmian w Statucie ZGK w Lipsku.

Czytelników serdecznie przepraszamy.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

z dnia 27 listopada 2003 r.
o wprowadzeniu zakazu używania
wyrobów pirotechnicznych

Zarządza się co następuje:

§ 1. Ustanawia się na terenie Województwa Podlaskiego zakaz używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych.

§ 2. 1. Zakaz o którym mowa w. § 1, obowiązuje od dnia określonego w § 5 Rozporządzenia Porządkowego 2/03 Wojewody Podlaskiego z dnia 25 listopada 2003 r. do dnia 31 stycznia 2004 r. za wyjątkiem dni:

- 1) 31 grudnia 2003 roku;
- 2) 1 stycznia 2004 roku;
- 3) 13 stycznia 2004 roku;
- 4) 14 stycznia 2004 roku,

2. Używanie wyrobów pirotechnicznych w terminach o których mowa w ust. 1, może nastąpić jedynie z zachowaniem wszelkich wymogów bezpieczeństwa dla życia, zdrowia ludzkiego, mienia i środowiska naturalnego, a w przypadku osób, które nie ukończyły 18 roku życia - jedynie pod bezpośrednim nadzorem osoby sprawującej władzę rodzicielską lub opiekę.

§ 3. Przepisów rozporządzenia nie stosuje się do pokazów pirotechnicznych organizowanych przez podmioty zawodowo trudniące się tego typu działalnością oraz do podmiotów uprawnionych do korzystania z materiałów pirotechnicznych na mocy odrębnych przepisów.

§ 4. 1. Za naruszenie zakazu określonego w § 1 lub używania wyrobów pirotechnicznych wbrew warunkom określonym w § 2 ust. 2, będzie nakładana kara grzywny wymierzana w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach.

2. Sankcje o których mowa w ust. 1 stosuje się również do osoby, która nakłania lub dopuszcza do używania wyrobów pirotechnicznych wbrew zakazowi określonymu w § 1 lub wbrew warunkom określonym w § 2 ust. 2.

Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie trzech dni od dnia wskazanego w obwieszczeniu.

Wizyta deputowanych z Baszkirii

W dniu 3 listopada br. przebywali w Lipsku deputowani z Baszkirii, którzy przyjechali z wizytą do Biebrzańskiego Parku Narodowego. Goście zostali zapoznani z przykładami naszej sztuki ludowej i folklorem naszych ziem. Wizyta rozpoczęła się spotkaniem w domu pisankarki Krystyny Cieśluk. Zapoznali się oni ze sposobem wykonywania pisanek w naszym regionie oraz z tradycjami związanymi z obchodami świąt wielkanocnych w Polsce. Mieli również okazję spróbowania samodzielnego opisania jajka. Kolejnym punktem programu była wizyta w domu tkaczki Kazimiery Makowskiej, która przedstawiła gościom proces powstawania tkaniny dwuosnowowej. W trakcie rozmowy okazało się, że Baszkiria słynie z wyrobu dywanów i procesu przerobu wełny a także warsztaty tkackie nie są naszym gościom obce. (Od VIII w. w krajach islamu pojawiły się strzyżone kobierce czyli jednostronne tkaniny dekoracyjne z wzorem ornamentalnym. Posiada on pokrywę włosową po prawej stronie, kryjącą całkowicie nici osnowy i wątku. Włos powstaje w procesie tkania na krosnach przez zaciąganie rzędami węzłów z nici wełnianej (owczej, koziej, wielbłądziej) lub jedwabnej.) Dalsza część wizyty kontynuowana była w Muzeum Regionalnym, gdzie goście zapoznali się z historią Lipska i wytworami rąk ludzi zamieszkujących nasze tereny. Tam też mieli okazję obejrzeć pokaz wykonywania „gąsek” weselnych, przeprowadzony przez Agnieszkę Trochimowicz. Końcowym etapem pobytu baszkirskich gości w Lipsku był udział w próbie generalnej widowiska obrzędowego „Wieczór paniński”, w wykonaniu naszego zespołu regionalnego.

(tara)

Baszkiria, autonomiczny obszar w Rosji, w dorzeczu rzeki Biela, obejmujący południową część Przeduralu i Uralu, ze stolicą w Ufie. Powierzchnia 143,6 tys. km². Zamieszkiwany jest głównie przez Rosjan, Tatarów i Baszkirów. 4300 tys. mieszkańców (1990). Tradycyjne zajęcia: rolnictwo, hodowla, rzemiosło (wyrób dywanów, wojłoków, wyrobów ze skóry, tkactwo, haft). Zachowali wiele elementów tradycyjnej kultury: zwyczaje, folklor, strój, rozwinęli literaturę opartą na źródłach ludowych. W 1557 została włączona do Rosji. Po rewolucji październikowej i zwycięstwie nad białogwardystami w 1919 proklamowano Baszkirską ASRR ze stolicą w Ufie. Podstawą gospodarki jest wydobywanie ropy naftowej i gazu ziemnego, węgla brunatnego i rud żelaza. Rozwinęła hutnictwo, przemysł chemiczny, maszynowy, drzewny i spożywczy. Główne ośrodki gospodarcze to miasta Sterlitamak i Saławat. Obszary uprawy zbóż, roślin pastewnych, słonecznika i hodowli bydła. Baszkiria pozostaje w dużej mierze terytorium pogańskim dowodzoną przez lokalnych magów w części zaś jest muzułmańska.

KĄCIK SPRAW SPOŁECZNO-RELIGIJNYCH

HISTORIA JEDNEGO OBRAZU

Na polskich drogach dość często można spotkać symbole kultu religijnego. Najczęściej są to krzyże przydrożne i kapliczki. Czasami jednak zdarza się niewielki krzyżyk lub święty obrazek, zawieszony na przydrożnym drzewie. Zatrzymujemy się przy nich, odmawiamy krótką modlitwę i odchodzimy. Zawsze jednak zastanawiamy się, dla jakich intencji one tu się pojawiły, jakie problemy przeżywali ludzie, o co Boga wtedy prosili.

W Nowym Lipsku na dużej przydrożnej sośnie, w niewielkiej drewnianej kapliczce jest umieszczony obraz Matki Bożej Bolesnej, którego dzieje są niezwykle. Posłuchajmy związanych z tym relacji kilku zapytanych osób.

OPOWIADA HELENA HAJDEMAN

Dziadek mój, Franciszek Kasjanowicz (ur. około 1860 r.), otrzymał od swego ojca, który był sędzią i miał majątek ziemski, dużą ilość pieniędzy. Ponieważ nie zamierzał zakładać rodziny, przeznaczył je na kształcenie się i podróże. Nie wiem, jakie szkoły pokończył, ale wiem, że znał dobrze łacinę, nauczał dzieci w Lipsku i pomagał ludziom załatwiać różne sprawy w urzędach. Cały czas marzył o tym, żeby wstąpić do zakonu i przeżyć życie w stanie duchownym.

Nowicjat jednak trzeba było odbyć w Rzymie. Razem ze swoim kolegą, tak samo ciekawym świata, wybrał się do Ziemi Świętej, odwiedził miejsca związane z życiem świętej Rodziny i Męką Pańską i potem przyszedł do Rzymu. Całą drogę odbywali pieszo. Gdy brakowało pieniędzy, zarabiali na robotach drogowych i wędrowali dalej.

Dziadek mój, w Rzymie, wstąpił do zakonu. Nie wiem, jaki to był zakon, ale reguła była bardzo trudna. Za trudna. Dziadek wrócił do domu, ale ciągle myślał o życiu zakonnym. Trzy razy jeszcze chodził do Rzymu i za każdym razem próbował życia w nowicjacie. W końcu ostatecznie powrócił do domu, poznał Rozalię Kornitowicz z Kurianki i ożenił się. Mieszkał najpierw w Lipsku, a potem osiadł w Nowym Lipsku. Zmarł około 1935 roku.

Z tych pielgrzymek pozostały grube księgi, przeważnie pisane po łacinie, i święte obrazy. W naszym domu było tego bardzo dużo.

Dziadka mego pamiętam, choć byłam wtedy małą dziewczynką. Pamiętam, że lubił wspominać czasy swojej młodości, podróże po świecie i bardzo ciekawie opowiadał.

Jednego razu zauważyłam na sośnie, zwanej przez ludzi „wielką sosną” (wielką chwojką) kapliczkę z obrazem Matki Boskiej. Widziałam, jak mężczyźni przechodząc zdejmowali czapki z głów, a kobiety i dzieci klękały i się modliły. Później dowiedziałam się, że to był jeden z tych obrazów, które dziadek przyniósł z Ziemi Świętej. Ale kto go tam zawiesił, kiedy i dlaczego? Nie wiem.

A TAK OPOWIADA STANISŁAWA ŻABICKA

Było to za czasów carskich. W Lipsku skasowano parafię katolicką (1875-1905) i przymuszono ludzi chodzić do cerkwi. Ale ludzie nie chcieli wyznawać prawosławia i chodzili potajemnie do kościoła w Krasnymborze. Za to były surowe kary. Wpadali do wioski na koniach „mietieżniki” i mordowali, kogo tylko spotkali, nawet dzieci. Wszyscy żyli w ciągłym strachu. Aby uchronić się od tych strasznych żołdaków, ludzie zawiesili przy drodze, z Lipska do Krasnegoboru, obraz Matki Boskiej, przyniesiony z Ziemi Świętej. Pamiętam jeszcze, jak opowiadano, że w nocy, potajemnie, przyjeżdżał z Krasnegoboru ksiądz przy tej sośnie, pod obrazem Matki Boskiej, chrzczył dzieci. Młodzi też nie raz sobie ślubowali.

Obraz na sośnie wisiał przez wszystkie pory roku i nie niszczał.

INNĄ WERSJĘ PODAJE STANISŁAWA ŁOZOWSKA

Pod Nowym Lipskiem, przy rozwidleniu dróg, według opowiadań starszych ludzi – straszło. Przepowiadano, że tam bardzo dawno temu została ukamienowana dziewczyna za to, że urodziła panieńskie dziecko. Nazwano to miejsce „panieński bród” (dziewocki brod). Żeby odgonić te strachy został zawieszony tam Obraz. Straszenie ustało.

Pobliskie drzewa wycięto do wyrobu dziegiu, a sosnę zostawiono, bo na niej wisiał ten święty Obraz. Ludzie przechodząc obok tego miejsca, modlili się. Gdy z Lipska szli na odpust do Krasnegoboru, odpoczywali pod tą sosną i mówili pacierz. Ten Obraz i ta sosna były znane dla pobliskich wiosek.

Mieszkańcy Nowego Lipska dbali o Obraz, bo gdy postarzała kapliczka, Wincenty Kasjanowicz i Józef Matuszewski wykonali drugą, bardzo podobną i zawiesili Obraz na tej samej sośnie, zwanej „wielką sosną”.

PRZYPOMINA WERONIKA CHARTANOWICZ

Słyszałam od starszych ludzi, że Obraz ten zawieszono w lesie z powodu pewnego zdarzenia. Było to jeszcze wtedy, gdy tam wsi w ogóle nie było, tylko pola i las. Przy wyrębie drzew zdarzył się tragiczny wypadek. Padająca sosna przygniotła jednego z pracujących braci. Uraz był ciężki. Rodzina gorąco modliła się do Matki Boskiej z prośbą o uzdrowienie. Ciężko chory wyzdrowiał i jako podziękowanie Matce Najświętszej zawieszono na „wielkiej sośnie” ten Obraz.

OTO WĄTEK ZDARZEŃ, OPOWIEDZIANY PRZEZ WACŁAWĘ TERLIK

Moja mama, Weronika Betko, która ma w tej chwili 94 lata i jeszcze nieźle pamięta to, co było dawniej, zawieszenie Obrazu tłumaczy w następujący sposób.



Miejscowość Nowy Lipsk istnieje niedawno, bo dopiero około 70 lat. Przedtem były tam pola, pastwiska i las. Gdy w roku 1932 przeprowadzono komasację gruntów, część mieszkańców Lipska się przeniosła i pobiudowała sobie, właśnie tam, domostwa (dlatego nazwa Nowy Lipsk). Tamci ludzie, oddając się w Bożą Opiekę, stawiali krzyże przydrożne, budowali kapliczki, a ktoś inny – być może – zawiesił na drzewie obraz Matki Bożej. Innej wersji moja mama nie zna.

NAJNOWSZE DZIEJE PRZEDSTAWIA KAZIMIERZ SUSZYŃSKI

Gdy w 1954 roku, podczas wielkiej burzy, wichura wyrwała sosnę z korzeniami, Obraz jakby cudownie ocalał. Leżał obok sosny, nawet szkło nie pękło. Przejeżdżając tamtędy zauważył to Antoni Łozowski z Nowego Lipska. Zabrał obraz Matki Bożej do siebie, do domu. W tej rodzinie przechowywano go wiele lat. A jak w 1981 roku wiadomo było, że tędy będzie przejeżdżał ks.bp T. Zawistowski (ze Sztabina do Lipska), ludzie postanowili drogę udekorować i Obraz znowu zawiesić. Poprosiłem do pomocy Bolesława Krotoszyńskiego, wykonaliśmy nową kapliczkę i znowu Obraz Matki Boskiej zawiesiliśmy na sośnie przy drodze, między zabudowaniami Dąbrowskich i Suszyńskich, gdzie wisi dotychczas.

W ostatnich dniach września 2002 roku, przed rozpoczęciem miesiąca różańcowego, Stanisław Szyper – w darze dla Matki Bożej – Obraz wzmocnił i napis zrekonstruował, gdyż brakowało już niektórych liter. Odnowił również kapliczkę.

Mimo 120 lat, Obraz jest w niezłym stanie. Wizerunek Matki Bożej Bolesnej, przebity mieczem, robi niezwykle wrażenie i jest bardzo czytelny. Wokół liczne wota, a pod spodem napis: „Mater Dolorosa in Monte Kalvario wenerata. Terra Sancta”. Co tłumaczy się: „Matka Bolesciwa na górze Kalwarii współcierpiąca. Ziemia Święta”.

Dziękujemy Ci, Maryjo, za Twoją obecność na lipskiej ziemi i prosimy o dalszą Opiekę. Składam gorące podziękowanie wszystkim moim współrozmówcom, a szczególnie wdzięczność wyrażam Kazimierzowi i Annie Suszyńskim – za okazaną pomoc. Bóg zapłać!

Niniejszy tekst został wcześniej zamieszczony w biuletynie Studia „Juvenes Christi” nr 17/2002.

LEONARDA ŻABICKA



OPOWIEŚĆ WOJENNA



Po zakończeniu Pierwszej wojny światowej, a może jeszcze w czasie jej trwania, powstało wiele pieśni mówiących o smutnych i tragicznych losach żołnierzy biorących udział w krwawych walkach. Powstało też wiele opowiadań, związanych z wydarzeniami, jakie miały miejsce na wojnie. Oto jedno z nich.

Po krwawej bitwie, w której brały udział wielkie siły i walki trwały długo, po ich zakończeniu, pole na którym walczyły przeciwko sobie wrogie wojska, przedstawiało żaloszny i przerażający widok. Leżało tam wiele ciał żołnierzy straszliwie zmasakrowanych, porozrywanych szrapnelami i pokłutych bagnietami. Nad pobojuwiskiem krążyły drapieżne ptaki, znęcone zapachem żołnierskiej krwi.

Tym polem szedł jeden z nielicznych, ocalałych żołnierzy. Omijał leje po bombach, gęsto leżące trupy i zmierzał w kierunku, gdzie mógł być jego oddział. W pewnym momencie usłyszał wydobywające się z okopu jęki. Zbliżył się i zobaczył rannego, mocno krwawiącego żołnierza, który wzywał pomocy. Po mundurze rozpoznał, że był to żołnierz z wrogiej armii. Zatrzymał się chwilę niezdecydowany, myśląc czy wrogowi należy udzielić pomocy. Ranny, gdy go zobaczył, zaczął błagać o litość i opatrzenie ran. Żołnierz poruszony cierpieniem rannego zdecydował się mu pomóc. Podeszedł do niego, z tornistra wydobył bandaż i zabandażował krwawiące rany. W czasie, gdy pochylał się nad rannym, opierając się ręką o ziemię, skaleczył dłoń jakimś tkwiącym tam ostrym przedmiotem. Zająty rannym, skaleczenie swojej dłoni zauważył później, gdy spostrzegł, że ręka krwawi.

Żołnierz, po opatrzeniu rannego obiecał mu, że postara się powiadomić sanitariuszy, którzy zabraliby go do polowego szpitala.

Wojna jednak jest okrutna, a życie żołnierskie jest w ciągłym zagrożeniu. Wkrótce znów rozgorzał bój. Zabłąkana kula śmiertelnie ugodziła żołnierza. Poległ on wraz z wieloma innymi na polu walki.

Dusza tego żołnierza, po opuszczeniu ciała, znalazła się przed bramami Raju. Tam stał Anioł, który w ręce trzymał wagę. Gdy dusza zbliżała się do niego, na jedną z szal wagi spadały dobre jej uczynki, a na drugą złe. Los duszy zależał od tego, jakie uczynki przeważą. Gdy dusza naszego żołnierza zbliżyła się do Anioła, szala złych uczynków wyraźnie wskazywała, że jest ich wielka ilość. Przerażona dusza zaczęła przypominać, co w życiu dobrego uczyniła, ale przychodziło jej to z wielkim trudem. Na szalę dobrych uczynków spadło jeszcze kilka takich, jak: codzienna modlitwa, pomoc w pracy rodzicom, czy walka w obronie ojczyzny, ale szala ze złymi uczynkami zaledwie drgnęła i tylko nieznacznie uniosła się w górę. Przerażona dusza czekała na straszny werdykt. I wtedy, na szalę dobrych uczynków spadła kropla krwi, która wypłynęła z ręki żołnierza, gdy ten opatrywał rany swemu nieprzyjacielowi. W jednej chwili szala dobrych uczynków przeważała. Dusza żołnierza rozradowała się i wypełniła wdzięcznością i miłością do miłosiernego Boga. Zrozumiała również wielkość przykazania:

„MIŁUJCIE WASZYCH NIEPRZYJACIÓŁ”.

Stanisław Szyper

Andrzejki w przedszkolu

Dnia 27 listopada, o godz. 9.30 rozpoczęłam spotkanie z rodzicami naszej grupy 6 latków. „Wieczór wróżb i zabaw andrzejkowych”, tak brzmiało hasło naszego spotkania. To była również dobra okazja do wspólnej zabawy dzieci z rodzicami i do dalszego poznania naszych ludowych zwyczajów. Przygotowania rozpoczęłam od wykonania dekoracji sali. Balony, gwiazdki, elementy witrażowych kluczy, tajemniczych postaci oraz blask świec stwarzał tajemniczą atmosferę. Podczas andrzejkowego wieczoru nie tylko dzieci poznawały tradycje i zwyczaje związane z tym świętem, ale również ich rodzice. Poznali zabawy, wróżby przepowiednie, wszyscy chcieli poznać swoją przyszłość.

Scenariusz uroczystego spotkania andrzejkowego

Na drzwiach widniał napis ZANIM WEJDZIESZ NA SPOTKANIE POWIEDZ COŚ NA POWITANIE. Rodzice wchodząc witali się z siedzącymi i czekającymi na nich dziećmi. Po krótkim wprowadzeniu w uroczysty nastrój rozpoczęłam od wróżby:

„**Spełnij się moje życzenie**”- na środku sali stała miska z wodą. Każda osoba otrzymała 1 grosz i wypowiadając zaklęcie: hokus -pokus, czary -mary, żeby wróżby się spełniły, złożmy dary. Kolejno rzucane były monety do „studni”. Rzut odbywał się przez lewe ramię. Czyja moneta wpadła do wody, ten ma szansę na spełnienie jego życzenia.

Przed kolejnymi wróżbami wszyscy razem wypowiadaliśmy zaklęcie: „Abra kadabra simsala bam, niech wróżba przyszłość ukaże nam”.

„**Losowanie kolorów**”- dzieci i rodzice wybierają paski kolorowej bibuły, rozwieszane na krzeselku i tańczą z nimi przy muzyce. Gdy muzyka umilknie podrzucają je do góry i łapią najbliższy. Kolory mają następujące znaczenie:

czerwony- jesz za dużo słodczy

czarny- za dużo się kłócisz, możesz stracić przyjaciół

zielony- bądź ostrożny w drodze do przedszkola, pracy

niebieski- pilnuj swoich rzeczy, możesz coś zgubić

biały- pijesz za mało mleka

żółty- słabo dbasz o swoje zdrowie, nie zapominaj o czapce, szalik i rękawicach

„**Imiona**”- dzieci ustawiają się w dwóch rzędach: dziewczynki i chłopcy. Na czerwonych sercach wypisane są imiona. Dzieci szpileczką przekłuwają serce z odwrotnej strony i w tym momencie dowiadują się jakie imię będzie miała ich sympatia.

„**But za butem**”- dzieci zdejmują but z lewej nogi. Następnie układane są buty jeden za drugim w kierunku drzwi. Właściciel lub właścicielka buta, który pierwszy dotrze do progu najszybciej się ożeni lub wyjdzie za mąż. (w tej wróżbie brali udział również rodzice)

„**Wrózenie z butów**”- dzieci zdejmują but z lewej nogi, koncentrują swoje myśli na marzeniu i delikatnie rzucają za siebie. Następnie sprawdzamy, czy buty ustawione są nosem w kierunku drzwi. Jeśli tak, to marzenia się spełnią, jeśli nie to trzeba trochę poczekać.

„**Co cię czeka w przyszłości, sukcesy zawód**”- na środku sali leży butelka, a wokół niej gwiazdy symbole. Każdy kręci butelką i odczytuje symbol, który wskazuje butelka.

książka - przed tobą kariera naukowa, zaszczyty
korona - w przyszłości będziesz ważną osobą

serce - czeka cię wielka miłość i szczęście rodzinne

moneta - będziesz bardzo bogatym biznesmenem

gwiazda - przed tobą kariera aktorska lub piosenkarska

palma - czekają cię wspaniałe przygody, zostaniesz podróżnikiem

różaniec - będziesz księdzem lub zakonnicą

obraczka - szybko cię czeka ożenek

„**Magiczne liczby**”- jaki w niedalekiej przyszłości dostanę prezent

- 1- kto ma liczbę jeden dostanie prezentów siedem
 - 2- pluszowego lwa
 - 3- 2 planszowe gry
 - 4- dwa mini komputery
 - 5- album do zdjęć
- coś co można zjeść

„**Nasze charaktery**”- dzieci tańczą na środku dywanu, rodzice na zewnątrz z balonami (w balonach są karteczki z cechami charakteru). Gaśnie muzyka i rodzice rzucają balony do środka, dzieci je łapią. Rodzice przekłuwają balony i odczytują symbol:

- wałek- silny charakter
- zegarek- spóźnialski
- lusterko- egoista, samolub
- gęsie pióro- kłamca
- pieniądź-
- korale- strojniś
- książka- naukowiec
- notes- drobiazgowy
- łyżka- żarłok
- chusteczka- płaczek
- grzebień- elegant
- mydło- czyściocih
- orzech- twardziel

„**Gałązka wiśni lub czereśni**”- dzieci wstawiły gałązki do dzbanka z wodą. Każde z nich zawiesza na niej swoją karteczkę z imieniem (wypowiadając po cichu swoje marzenie). Jeżeli do Wigilii Świąt Bożego Narodzenia wypuści zielone pączki, ta osoba będzie szczęśliwa przez cały rok, spełnią się jej marzenia.

Wszystkie wróżby przeplatane były tańcami rodziców z dziećmi i wspólną zabawą.

Całą naszą imprezę zakończył wspólny poczęstunek. Myślę, że uroczystość będzie długo i mile wspominana. Spotkanie to dostarczyło wszystkim wiele przeżyć, wzmocniło więzi emocjonalne w grupie przedszkolnej i gronie rodzinnym.

nauczycielka przedszkola
Bożena Zaniewska



KRZYŻÓWKA nr.6

Poziomo:

3. Dokazywanie, figle, psoty, 7. Krzak, 8. Badanie problemu, 9. Rozkaz wydany psu np. siad!, 10. Zarys sylwetki, 14. ... telefoniczny, fotograficzny, 17. Odmiana jabłoni, 18. Szminka do ust, 19. Np. gregoriański, 22. Poddasze, 25. Na ranie, 26. Skraj, 27. Olbrzym, mocarz, 28. Proces w piecu martenowskim, 29. Największe ptaki nielotne,

Pionowo:

1. Omasta, 2. Przykro, smutno, żal, 3. Pośredniczy w zawieraniu małżeństwa, 4. Likier kminkowy, 5. Olej z oliwek, 6. Roślina śródziemnomorska, 11. Trwoga, lęk, 12. Argentyński taniec, 13. Państwo nadbałtyckie, 15. Korsarz, 16. Członek rady miejskiej, 20. Przysmak, 21. Rozbijanie kamieni, 22. Materiał wiążący, 23. Wczesna msza w adwencie, 24. Ma największą piramidę w Gizie, 25. Lubieźnik, rozpustnik.

Uśmiechnij się!!!



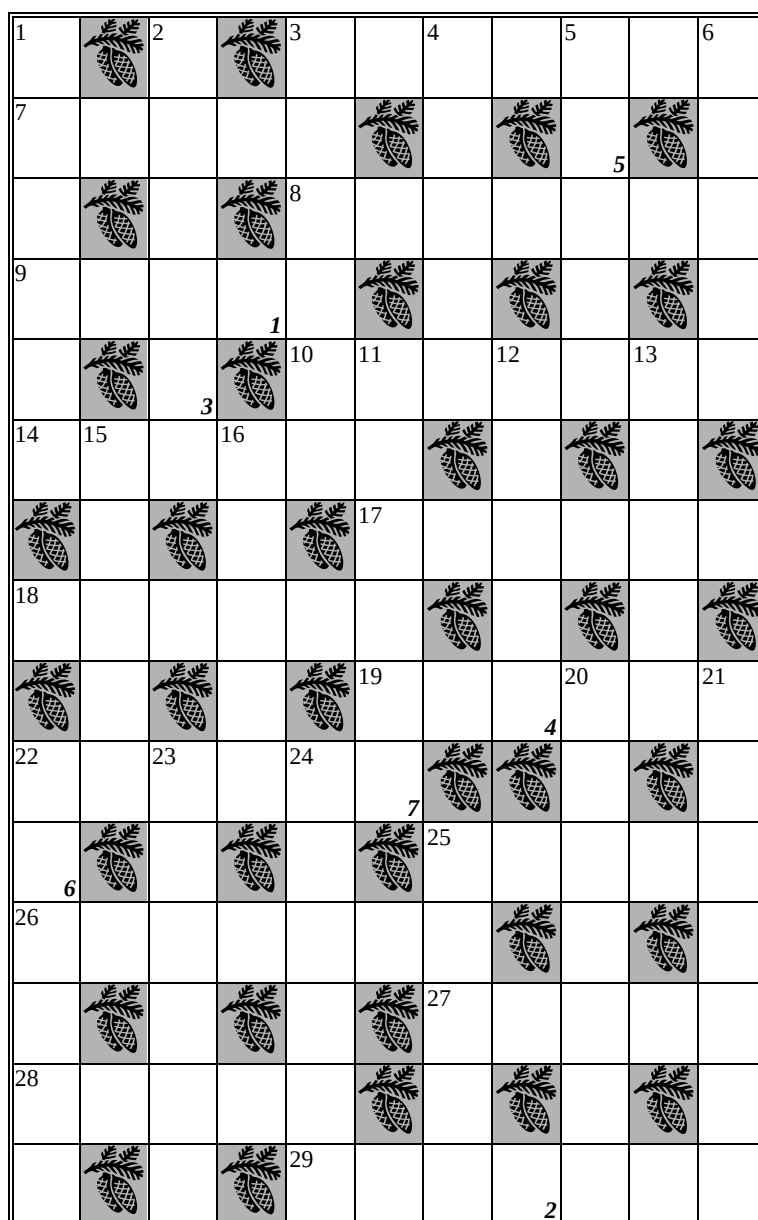
Rozwiązanie z krzyżówki nr 5 brzmi:

„Jesienna aura”.

Nagrodę książkową otrzymuje

Damian Sapieszko z Lipska. Gratulujemy.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą imię jednego z reniferów św. Mikołaja, które wraz z załączonym kuponem, należy dostarczyć do redakcji w terminie do **20 stycznia 2004 r.**



Rudolph



Wśród czytelników, którzy
nadesłali prawidłowe
rozwiązanie rozlosujemy
nagrodę książkową.
Nagrody do odebrania w
redakcji „Echa Lipska”



WYDAWCA: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.